



PAGERANK JUICE, CZYLI JAK NIE DAĆ SIĘ OKRADAĆ...

Posted on 17 lipca 2013 by Maciej Cybulski



Categories: [aktualności](#), [dla początkujących](#),
[SEO](#), [wtyczki](#)

Jak komentarze na blogu mogą wpłynąć na pozycję Twojego bloga?

Wielu użytkowników WordPressa trzyma się domyślnego systemu komentarzy, ponieważ jest bardzo łatwy w implementacji i użyciu zarówno dla administratorów jak i komentujących.

Jednak zmiana polityki Google'a - wprowadzenie parametru **rel="nofollow"** - spowodowała, że jeśli używasz niemodyfikowanego, domyślnego systemu komentarzy, wiele z tych komentarzy z punktu widzenia SEO wygląda źle.

Linki komentujących, choć opatrzone parametrem "nofollow" powodują często utratę "punktów" PageRank Twojej strony. Najbardziej kłopotliwe jest to dla najbardziej aktywnych blogów, posiadających setki komentarzy pod każdym wpisem.

Im większa ilość komentarzy do stron osób komentujących się pojawia, tym większe straty w PageRank strony oraz słabszy przepływ PageRank w linkowaniu wewnętrznym strony.

Klasycznie formularz komentarza wygląda jak poniżej:

Post a Reply

Twój adres e-mail nie zostanie opublikowany. Pola, których wypełnienie jest wymagane, są oznaczone symbolem *

Podpis *

E-mail *

Witryna internetowa

Komentarz

Możesz użyć następujących tagów oraz atrybutów HTML-a: `` `<abbr title="">` `<acronym title="">` `` `<blockquote cite="">` `<code>` `<del datetime="">` `` `<i>` `<q cite="">` `<strike>` ``

Domyślny system komentarzy jest bardzo popularny, ponieważ tuż po instalacji platformy WP właściwie mamy go do dyspozycji bez konieczności dodatkowych ustawień.

W czasach gdy inne przyzwoite platformy komentarzy praktycznie nie istniały jedyną sensowną platformą był i jest WordPress.

Gdy Google walcząc ze spamem ogłosił dodanie do linków parametru `rel="nofollow"`, WordPress szybko uzupełnił o tę funkcję swój system komentarzy. Dlatego wydaje się, że wszystko jest OK.

Gdy nie stosujemy *nofollow*, "wartość" posta w PageRank wraz z przybywaniem komentarzy szybko maleje. Dlaczego?

Jeśli np. post miał 100 "punktów" PageRank i w poście umieszczono 10 linków wewnętrznych, a w komentarzach 90 linków, które są łączami do jakichś przypadkowych dla tematyki strony witryn, wówczas "punkty" PageRank rozdzielone są równo na 100 linków. Oczywiście w wielkim uproszczeniu, bo brane są jeszcze inne czynniki pod uwagę.

Czyli widzimy że 90% z naszych "punktów" otrzymają strony nie związane z naszym blogiem i bez znaczenia dla tematu wpisu.

Zatem jak działa rel="nofollow"?

Kiedyś za pomocą parametru "nofollow" można było łatwo manipulować przepływem PageRank pomiędzy stronami. Zbyt łatwo... Nazywane było to *modelowaniem PR*. Ale jak wiadomo, Google nie lubi jakichkolwiek sztucznych ingerencji w rankingi, więc i to zostało zmienione.

Obecnie nadal parametr "nofollow" nie przekazuje PageRank juice do wskazywanej strony, ale jego istnienie wpływa na wielkość przekazywanego PageRank juice w linkach *dofollow*.

Czyli każdy link *dofollow* otrzymuje całkowitą ilość "punktów" PR należącą do strony, podzieloną przez liczbę wszystkich linków na stronie (również tych *nofollow*).

Wpływ domyślnego mechanizmu komentowania WordPress na parametry SEO witryny.

Blog WordPress, który korzysta z domyślnej platformy komentowania jest narażony na efekty tego problemu.

Generalnie jeśli blog ma kilka komentarzy na wpis, to nie jest to aż tak odczuwalne. W momencie, gdy komentarzy jest kilkanaście czy kilkadziesiąt staje się to sporym problemem.

Co zatem naprawdę się dzieje na stronie?

Strona główna bloga nie ma wpływu na temat, więc PR Juice przechodzi z głównej strony bez problemu na podstrony i wpisy. Natomiast mało PR juice trafia z podstron na powrót na główną stronę, gdyż "wypływa" w komentarzach na kolejne strony (zewnętrzne).

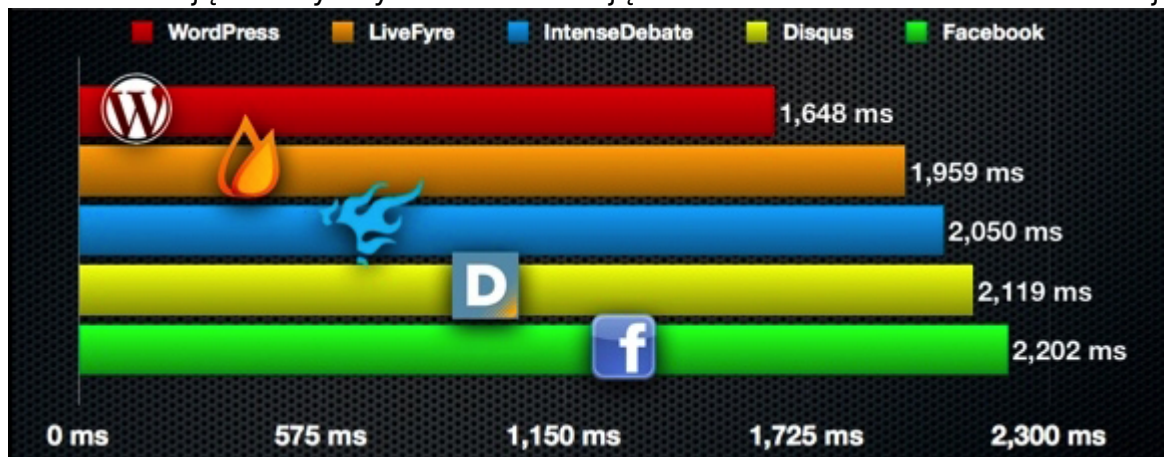
Stąd właśnie spamerzy często szukają blogów, które nie mają zablokowanej możliwości wstawiania linków w komentarzu, by umieszczać linki pozycjonujące na wartościowych stronach.

Rozwiązania problemu.

Jednym z prostych sposobów, by wyeliminować ten problem jest usunięcie z formularza komentarzy pola URL strony internetowej i innych tego typu pól, również dla już istniejących komentarzy. Osiągniemy to wpisując do pliku functions.php w motywie poniższy kod:

```
add_filter('comment_form_default_fields', 'unset_url_field');
function unset_url_field($fields)
{
    if(isset($fields))
        unset($fields);
    return $fields;
}
```

Można to też osiągnąć stosując wtyczki [Disqus](#), [IntenseDebate](#) czy [LiveFyre](#). Niestety stosowanie wtyczek powoduje wydłużenie czasu ładowania się strony, choć obniża obciążenie systemu. Podobne działanie mają choćby wtyczki uruchamiające komentarze Facebooka na naszej stronie.



Wspomniane systemy komentarzy wykorzystują JavaScript, który linkuje do profilu komentatora na poszczególnych platformach. Zatem komentarze pozostają nadal SEO-friendly i mogą być indeksowane przez wyszukiwarki.

Wnioski

Jeśli używasz domyślnej platformy komentarzy na WordPressie, warto zabezpieczyć się już od samego początku przed niekontrolowanym "wyływaniem" PR na inne strony. Jeśli tego jeszcze nie potrzebujesz, to jest to tylko kwestią czasu. Warto już dziś albo zmodyfikować plik *functions.php* albo zainstalować odrębną platformę komentarzy. To nie powinno być trudne. :)

Jeśli jednak masz z tym problem... [daj znać, chętnie pomogę :\)](#)

A jakie jest Wasze zdanie w tym temacie? Jakie inne sposoby polecacie, aby sobie z tym poradzić? Które platformy są według Was najlepsze, najciekawsze?

There are no comments yet.